GAZETA BABICKA

NR 10 (107) ISSN 1428–1198 MIESIĘCZNIK GMINNY PAŹDZIERNIK 2005

W numerze

Okładka

Dożynki w Borzęcinie Dużym i Babicach (kompozycja warzywna). Po lewej Teresa i Mirosław Skoneczny - twórcy wieńca – miniatury kościoła w Borzęcinie.

2 Po wyborach parlamentarnych

Spłonął dom w Janowie - pomóżmy poszkodowanym.

Ta pamięć zawsze trwa - oddaliśmy hołd bohaterom września 1939 r.

Z Gminy ● Z urzędów ● Z terenu

3 Porozmawiajmy o oświacie - rozmowa z zastępcą wójta Jolantą Stępniak.

Po pierwszym dzwonku- rok szkolny rozpoczęty.

5 Z sesji Rady Gminy.

6 Kubeł zimnej wody.

7 Dyscyplina i systematyczność - konkurs na bezpieczne gospodarstwo rozstrzygnięty.

8 Kiedy będzie poczta? - czekamy na pozytywny wynik negocjacji.

9 Szczepić się czy nie. Dylematy przed grypą pomaga rozwiązać dr Małgorzata Żuławnik - Borstern z NZOZ w Starych Babicach.

Temat miesiąca

10 Dożynki 2005 - parafialne święta plonów.

Kultura ● Nauka

12 Refleksje po festiwalu - gościliśmy „W krainie Chopina".

Po pierwszym dzwonku.

13 Listy do redakcji.

14 Historia sprzed...10 tysięcy lat - czyli o wykopaliskach archeologicznych w Gminie.

16 Pamiętajcie o ogrodach - Rodzinny Ogród Działkowy „Klaudynek" ma już 25 lat!

17 Róże z kolcami i bez - o pielęgnacji i uprawie słów kilka.

Ogłoszenia gminne

18 Ogłoszenia gminne.

20 Ogłoszenia. W Gazecie Babickiej ogłaszać się warto!

Wybieraliśmy Prezydenta

W październiku w Polsce odbywały się wybory prezydenckie, zakończone zwycięstwem Lecha Kaczyńskiego. W II turze zdobył on również największe poparcie mieszkańców naszej gminy, jednak różnica między nim a kontrkandydatem - Donaldem Tuskiem była minimalna.

W I turze wyborów, która odbyła się 9 października br., w gminie Stare Babice najwięcej głosów uzyskał Donald Tusk – 2791 tj. 45,76%. Na drugim miejscu znalazł się Lech Kaczyński – 37,81% (2306 głosów). Następnie Andrzej Lepper – 7,28% (444 głosy), Marek Borowski – 5,31% (324), Janusz Korwin-Mikke 1,48% (90), Henryka Bochniarz – 1,07% (65), Jarosław Kalinowski 0,95% (58), Leszek Bubel i Stanisław Tymiński po 0,11% (7 głosów), Liwiusz Iliasz 0,07% (4 głosy) i Adam Słomka – 0,05 (3 głosy).

Uprawnionych do głosowania w 6 okręgach wyborczych było 10837 osób. Frekwencja wyniosła 56,66%. Największą – 65,63 % - odnotowano w okręgu nr 2 obejmującym Lubiczów, Latchorzew, Babice Nowe, Kwirynów i Janów.

Podczas II tury wyborów prezydenckich, 23 października, również w tym okręgu frekwencja była najwyższa – prawie 70%. W skali gminy wyniosła 60,11%.

Mieszkańcy gminy zdecydowali, że prezydentem RP powinien zostać Lech Kaczyński i oddali na niego 3263 głosy, co stanowiło 50,32%. Jednak przewaga nad drugim kandydatem była minimalna, gdyż Donald Tusk zdobył 49,68% poparcia, tj. 3221 głosów.

Chętniej na Lecha Kaczyńskiego głosowali mieszkańcy Klaudyna i Starych Babic (obwód głosowania nr 3), Wierzbina, Wojcieszyna, Mariewa, Budy, Stanisławowa i Zalesia (obwód nr 5), Borzęcina Dużego, Borzęcina Małego i Topolina (obwód 6). Donald Tusk więcej głosów zdobył wśród mieszkańców Bliznego Jasińskiego i Bliznego Łaszczyńskiego (obwód 1), Lubiczowa, Latchorzewa, Nowych Babic, Kwirynowa i Janowa (obwód 2) oraz Lipkowa, Zielonek Parceli, Zielonek Wsi, Koczarg Nowych, Koczarg Starych i Koczarg Bugaja (obwód 4).

Ta pamięć..

Szkolenie dla rolników

Doradztwo Rolnicze w Starych Babicach informuje, że 30 listopada 2005 roku o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy Leszno, ul. Wojska Polskiego 21, odbędzie się szkolenie dotyczące Programu Rozwoju Rolnictwa Ekologicznego na Mazowszu. Serdecznie zapraszamy.

Gazeta Babicka – miesięcznik Gminy Stare Babice
Adres redakcji: 05–082 Stare Babice, ul. Rynek 32, tel. 722–95–81, fax 722–90–21;
www.babice–stare.waw.pl, e–mail: gazeta.babicka@babice–stare.waw.pl
Redaktor naczelny: Marcin Łada. Sekretarz redakcji: Aneta Kołaczyńska
NUMER KONTA: SBO Warszawa o/Stare Babice 10 8015 0004 3000 1124 2030 0008
Skład i druk: DRUKOBA Sp. z o.o., tel. 752 28 23, 05-080 Izabelin-Mościska, ul. 3 Maja 76

WSEiZ ma już 10 lat!

Wyższa Szkoła Ekologii i Zarządzania w bieżącym roku akademickim obchodzi jubileusz 10-lecia. Powołana została decyzją Ministra Edukacji Narodowej w lipcu 1995 r. Założycielem i rektorem tej uczelni jest prof. dr hab Jan Misiak (dr honoris causa Uniwersytetu w Paisley-Szkocja). Placówka posiada swoje budynki w Warszawie przy ul. Rejtana 16, przy ul. Grójeckiej 128 i Wawelskiej 14, jeden z jej obiektów – Terenowa Stacja Ochrony Przyrody i Krajobrazu znajduje się także w naszej gminie – w Klaudynie, przy ul. Klaudyńskiej 33.

W tym roku akademickim Wyższa Szkoła Ekologii i Zarządzania kształci ponad 4000 osób na 8 kierunkach w 16 systemach kształcenia – na studiach dziennych, zaocznych lub wieczorowych. Placówka oferuje ciekawe kierunki nauczania: „Zarządzanie i Marketing", „Architekturę i Urbanistykę", „Architekturę Krajobrazu", „Architekturę Wnętrz", „ Budownictwo", „Zarządzanie i Inżynierię Produkcji", „Informatykę i Ekonometrię" oraz „Ochronę Środowiska".

WSEiZ posiada kadrę naukowo-dydaktyczną liczącą 290 pracowników, w tym 38 profesorów zwyczajnych, 70 profesorów nadzwyczajnych, 89 doktorów i 93 magistrów.

Co jest największym osiągnięciem uczelni po 10 latach jej działalności?

Rektor Jan Misiak odpowiada na to pytanie z uśmiechem – ponad 7 tys. absolwentów i utworzenie 8 kierunków studiów. Jest to dużo jak na placówkę prywatną, a warto dodać, że mamy elitarne kierunki nauczania takie jak np. „Architektura i Urbanistyka". Uczelnie państwowe przyjmują na ten kierunek bardzo niewielu kandydatów. Np. Politechnika Warszawska na Wydział Architektury przyjmuje 50 osób na studia dzienne i 100 osób na wieczorowe (płatne). Kandydatów natomiast jest tysiąc co roku, ASP na „Architekturę Wnętrz" przyjmuje 20 osób na studia dzienne i tyle samo na wieczorowe, kierunek „Architektury Krajobrazu" jest również na SGGW – tam też dostaje się niewiele osób. W żadnej prywatnej szkole w okolicach Warszawy nie ma tych kierunków. Jesteśmy zatem monopolistami – jeśli chodzi o szkoły niepubliczne. „Ochrona Środowiska" też jest tylko u nas (wśród szkół niepublicznych). Stworzenie tych kierunków dało nam wiele satysfakcji i powoduje, że WSEiZ jest chętnie wybierana przez studentów – powiedział Rektor Misiak.

Dużym zainteresowaniem wśród kierunków WSEiZ cieszy się również „Budownictwo" – zwłaszcza jeśli chodzi o studia zaoczne – zgłaszają się na nie osoby pracujące, które chcą uzupełnić wykształcenie. – Na wiele kierunków przychodzą osoby, które dowiedziały się o tej uczelni od naszych absolwentów czy ich rodzin – mówi Rektor Misiak. – Jesteśmy dobrze postrzegani w środowisku naukowym. Umocniliśmy kierunki magisterskie – na „Ochronie Środowiska" i „Zarządzaniu Inżynierią Produkcji",

Umowa podpisana!

Prace przy największej inwestycji w historii naszej gminy ruszą jeszcze w tym roku.

Na ten dzień czekaliśmy od kilku miesięcy. Wreszcie, po wielu przeciągających się procedurach, 4 listopada br. podpisano umowę dotyczącą realizacji rozbudowy oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej w naszej gminie. Wartość tej inwestycji wynosi prawie 25 mln zł, z czego, 75 % kosztów kwalifikowanych pokryje Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego. Prace wykonywać będą: Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych „POL-AQUA" S.A. i „WARBUD" S.A.

Dokoczenie na str. 5

rozwinęliśmy także pozostałe kierunki inżynierskie, a od ubiegłego roku po raz pierwszy wprowadziliśmy studia licencjackie na „Zarządzaniu i Marketingu".

Uczelnia troszczy się o przyszłość swoich studentów. W tym celu nawiązywane są kontakty z różnymi firmami, które mogą stać się w przyszłości pracodawcami dla absolwentów. Placówka uwzględniona była w rankingu polskich uczelni organizowanym przez „Newsweek", gdzie brano pod uwagę liczbę absolwentów zatrudnionych z danej szkoły. Już dwa lata temu WSEiZ znalazła się na 9 miejscu, a wzięto pod uwagę ponad 100 szkół państwowych i ponad 250 prywatnych. Nic zatem dziwnego, że uczelnia ta jest chętnie wybierana przez studentów.

Porozmawiajmy o kosztach jak drogie są studia na WSEiZ. – Koszty są zróżnicowane w zależności od kierunków i wielkości grupy studentów, np. studia licencjackie na „Zarządzaniu i Marketingu" obejmują 1800 godzin – tam czesne za studia dzienne wynosi 420 zł, a inżynierskie na „Architekturze i Urbanistyce" 2900 godzin i czesne na tym kierunku wynosi 650 zł.

- Zdajemy sobie sprawę z tego, że nie jest to tanio, ale w ostatnim czasie wzrosły koszty uczelni, a liczba studentów zmalała – mówi Rektor. – Zyski przynoszą placówce jedynie studia wieczorowe i zaoczne, a do dziennych musimy już dokładać. Ta sytuacja nie zmieni się dopóki są bezpłatne studia dzienne na uczelniach państwowych. Jeśli przejdzie nowa propozycja Ministerstwa Edukacji, aby wprowadzić odpłatność za studia dzienne, sytuacja zmieni się całkowicie. Kandydaci wtedy będą wybierać te kierunki, które rzeczywiście chcą studiować. Dziś często jest tak, że o darmowe studia w szkołach państwowych walczą wszyscy, dlatego tylko, że są darmowe. Później nie interesuje ich praca zgodna z ich wykształceniem i często trafiają właśnie do nas po Politechnice czy Uniwersytecie by studiować inny kierunek. Jeśli byłyby dotacje do naszych studiów dziennych i do państwowych odpłatność, warunki zostałyby wyrównane dla wszystkich i to zmieniłoby podejście młodych ludzi do wyboru określonego kierunku studiów.

Sprawa odpłatności za studia budzi wiele kontrowersji, jest także argumentem przetargowym w kampaniach wyborczych. Jednak gdy przyjrzeć się bliżej temu zagadnieniu okazuje się, że „nie taki diabeł straszny". 3 lata temu wprowadzono bowiem stypendia socjalne dla studiów dziennych, a od ubiegłego roku także dla studiów wieczorowych i zaocznych. Są to nie tylko stypendia socjalne, ale również za wyniki w nauce i sporcie. Podczas nauki można uzyskać także zapomogę ze względu na trudną sytuację materialną studenta – nawet 2 razy do roku w wysokości 900 zł. Od nowego roku akademickiego wprowadzono nowe stypendia na wyżywienie i mieszkanie.

Stypendia są dużym ułatwieniem dla tych którzy chcą się uczyć i stanowią dobrą zachętę do pracy. Średnia powyżej 4 za ubiegły rok upoważnia w WSEiZ do 400 zł stypendium za wyniki w nauce, a średnia w przedziale 4,75 – 5 do 700 zł.

- Stypendia naukowe są zachętą do osiągania wyników w nauce zwłaszcza dla osób na studiach zaocznych i wieczorowych – ponieważ one przeważnie same za siebie płacą. Na studiach dziennych bywa już trochę inaczej. Tam studentów sponsorują rodzice. W dziedzinie stypendiów nastąpiło już zrównanie szkół niepublicznych ze szkołami państwowymi – nawet w ubiegłym roku dostaliśmy więcej środków na stypendia niż szkoły państwowe. W WSEiZ około 20% studentów pobiera stypendia socjalne i około 30% naukowe.

- Mówi się o Panu, że jest Pan najdłużej urzędującym rektorem w Polsce?

- Jestem rektorem WSEiZ odkąd powołałem do życia tę placówkę. Wcześniej byłem rektorem przez 8 lat w WSI w Radomiu i w Prywatnej Wyższej Szkole Ochrony Środowiska – to już w sumie 20 lat! Czas biegnie bardzo szybko. A zaczynałem od studiów na Politechnice Warszawskiej na Wydziale Samochodów i Maszyn Roboczych. Pracowałem tam od stanowiska asystenta aż do profesora.

Dziś gdy wspominam dawne czasy widzę jak wiele się zmieniło. Podobnie i u nas w WSEiZ. Zaczynaliśmy 10 lat temu od 2 kierunków „Zarządzania i Marketingu" i „Ochrony Środowiska" – dziś mamy już ich osiem, a myślimy także o następnym. Być może w przyszłym roku akademickim wprowadzimy kierunek nauczycielski – „Edukację Techniczno-Informatyczną". Trzeba iść stale naprzód i wychodzić naprzeciw potrzebom rynku edukacyjnego. Dziś np. cały system rozliczania studentów, rozkłady zajęć, zaliczenia, opłaty – prowadzimy poprzez internet – to już jest wymóg naszych czasów. Cieszę się, że jesteśmy potrzebni. Wypełniamy swoistą lukę w rynku dydaktycznym i jesteśmy dobrze oceniani przez fachowe gremia. W marcu br. WSEiZ otrzymała tytuł „Uczelni roku 2005"- nadawany przez Gazetę Finansową, a w kwietniu otrzymała Medal Europejski od BCC. Uznanie fachowców dobrze rokuje naszej placówce na przyszłość i zachęca do jeszcze aktywniejszej pracy- powiedział rektor Jan Misiak.

Umowa podpisana!

Po zakończeniu inwestycji związanej z rozbudową sieci kanalizacyjnej będzie można wreszcie doprowadzić do należytego stanu nawierzchnię ul. Ogrodniczej, tamtędy bowiem poprowadzi się jedną z gałęzi sieci- wcześniejsze remonty tej drogi nie miałyby zatem większego sensu. Po zakończeniu prac odetchniemy wszyscy - zarówno osoby czekające z niecierpliwością na podłączenie kanalizacji, jak i kierowcy narzekający na dziury w jezdniach. Poprawi się znacznie standard życia w naszej gminie i powstaną warunki do dalszego jej rozwoju.

Przypomnijmy, że wszystkie nowe domy powstające na terenie otuliny Kampinoskiego Parku Narodowego muszą być podłączone do kanalizacji. Dynamiczny rozwój budownictwa w ostatnich latach doprowadził do tego, że wydajność oczyszczalni ścieków w St. Babicach doszła już do jej górnej granicy. W wyniku rozbudowy ten parametr zwiększy się 2,5-krotnie osiągając zdolność oczyszczenia 5 tys. m^3 ścieków na dobę, przybędzie także ok. 15 km sieci kanalizacyjnej. Wszystkie prace mają zostać wykonane w czasie 18 miesięcy.

Podpisanie umowy jest radosną chwilą i rozpościera przed nami dobre perspektywy na przyszłość. Warto jednak wspomnieć, że zanim do tego doszło, w Urzędzie Gminy przez wiele miesięcy pracowano nad projektem, który fachowo opisywałby potrzebę realizacji tej inwestycji i zyskał akceptację w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego. Nad projektem pracowano w ub. roku, złożono go w sierpniu, uzyskano akceptację w styczniu br., a teraz podpisano umowę z wykonawcami. Aby wszystko zakończyło się pomyślnie, czyli abyśmy otrzymali z budżetu Unii Europejskiej refinansowanie wspomnianych już 75 % kosztów kwalifikowanych, trzeba przestrzegać wymaganych procedur związanych zarówno z wykonawstwem jak i obiegiem dokumentów. Jak widzimy droga do sukcesu nie jest łatwa i wymaga wiele pracy. Warto jednak, bowiem nasza inwestycja wśród 16 (tego typu)wybranych na Mazowszu jest największa pod względem wartości.

Powiedzmy teraz parę słów o wykonawcach największej inwestycji w historii naszej gminy. Głównymi sygnatariuszami podpisanej umowy byli wójt gminy St. Babice- Krzysztof Turek i prezes zarządu „POL-AQUA" S.A.- Marek Stefański.

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych „POL-AQUA" S.A. będzie realizować część inwestycji związaną w wykonaniem sieci kanalizacyjnej. Firma działa na polskim rynku od 15 lat. Specjalizuje się w trzech kierunkach działania: w pracach inżynieryjnych związanych z budową kanalizacji, wodociągów i oczyszczalni ścieków, w inwestycjach z zakresu budownictwa drogowego i w budowach rurociągów stalowych dla potrzeb przesyłu gazu i ropy. Jednymi z jej ostatnich prac są: „Arkadia" i „Złote Tarasy" w Warszawie, gdzie firma wykonywała infrastrukturę z systemem drogowym, a także trzecia nitka „Rurociągu Przyjaźni"- na terenie 6 gmin.

Jeszcze w tym roku firma planuje wykonanie kilku km sieci kanalizacyjnej. Prace będzie realizowało 5-6 ekip. W przyszłym roku, od kiedy pogoda pozwoli- roboty rusza pełną parą i będą wykonywane jednocześnie na wielu odcinkach.

Oczyszczalnię ścieków w St. Babicach będzie rozbudowywać Przedsiębiorstwo „WARBUD" S.A., które na spotkaniu przy podpisaniu umowy reprezentował z-ca dyr d.s. budownictwa ekologicznego- Grzegorz Maj.

„WARBUD" działa na polskim rynku od 16 lat. Firma specjalizuje się w budownictwie kubaturowym i budowie centrów handlowych. To dzięki niej mamy„Arkadię", „Galerię Mokotów" i „Blue City" a także Most Siekierkowski i Węzeł Czerniakowski. Przedsiębiorstwo buduje również metro. Dział Budownictwa Ekologicznego powstał w tej firmie 2 lata temu. Od tego czasu „WARBUD" buduje oczyszczalnie ścieków, stacje uzdatniania wody i zakłady unieszkodliwiania odpadów stałych.

Prace przy rozbudowie naszej oczyszczalni firma rozpocznie jeszcze w tym roku. Jeśli pogoda pozwoli w najbliższych tygodniach wykonane zostaną roboty żelbetowe- fundamentowanie obiektu.

Czy termin 18 miesięcy na wykonanie wszystkich prac jest realny? Przedstawiciele firm zdecydowanie odpowiadają, że tak. Zapewniają nawet, że zrobią wszystko, aby ten termin skrócić. Przy okazji tak dużych robót nie unikniemy pewnych utrudnień, konieczne będzie rozkopanie wielu dróg i wyznaczenie objazdów. Przyjmijmy jednak te niedogodności ze zrozumieniem. Po zakończeniu prac wszystkim nam poprawi się standard życia, większa ilość oczyszczonych ścieków wpłynie korzystnie na stan środowiska naturalnego, a niebagatelne znaczenie ma również to, że działki wyposażone w kanalizację zyskają większą wartość.

Etyka w Urzędzie

Od 1 września br. pracowników Urzędu Gminy w Starych Babicach obowiązuje kodeks etyczny, który stanowi zespół wartości, norm i zasad postępowania. Służy on pracownikom w wykonywaniu zadań publicznych oraz ustala standardy zachowań jakich mają prawo oczekiwać od nich mieszkańcy.

Kodeks Etyki Pracowników Urzędu Gminy Stare Babice

został wprowadzony zarządzeniem Wójta Gminy z dnia 30 sierpnia 2005r. Projekt dokumentu przygotował zespół realizujący to zadanie w ramach programu Przejrzysta Polska. Każdy z pracowników miał czas na zapoznanie się z treścią projektu i zgłoszenie własnych propozycji czy uwag, wszystkie zostały dokładnie przeanalizowane i w większości przyjęte. Po zatwierdzeniu Kodeksu, pracownicy złożyli pisemne oświadczenia zobowiązując się tym samym do przestrzegania przyjętych przepisów i kierowania się zasadami w nim zawartymi.

W Kodeksie czytamy m.in. że pracownik samorządowy wykonując na zajmowanym stanowisku pracę jako służbę publiczną, służy państwu i społeczności lokalnej, przestrzega porządku prawnego i wykonuje rzetelnie powierzone zadania. Wykorzystuje do tego celu w najlepszy sposób swoją wiedzę i umiejętności. Pracownik obowiązany jest przestrzegać norm prawnych, etycznych i moralnych, również zawartych w Kodeksie.

Obowiązkiem pracownika pełniącego służbę publiczną jest dbać o wykonywanie zadań publicznych oraz o środki publiczne z uwzględnieniem interesu państwa, interesu wspólnoty samorządowej oraz indywidualnego interesu obywateli.

Pracownik swoim postępowaniem współtworzy wizerunek administracji samorządowej w gminie. Przy wykonywaniu swoich obowiązków powinien zatem kierować się kilkoma naczelnymi zasadami.

Pierwszą z nich jest zasada praworządności. Oznacza to, że podejmowane przez pracownika rozstrzygnięcia i decyzje posiadają podstawę prawną, ich treść jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawa, zawierają uzasadnienie oraz informację o możliwości odwołania. Dokłada również wszelkich starań, aby jego postępowanie było jawne, zrozumiałe, akceptowane przez wspólnotę samorządową i wolne od podejrzeń o jakąkolwiek formę interesowności czy korupcji.

Pracownik działa bezstronnie i bezinteresownie. Nie wykorzystuje i nie pozwala na wykorzystanie powierzonych mu zasobów, kadr i mienia publicznego w celach prywatnych. Pracownik nie podejmuje prac ani zajęć kolidujących z pełnionymi obowiązkami służbowymi. Nie ulega także wpływom czy naciskom, które mogą prowadzić do działań stronniczych lub sprzecznych z interesem publicznym. Pełniąc swoje obowiązki kieruje się interesem wspólnoty samorządowej i nie czerpie korzyści materialnych ani osobistych z tego tytułu, nie działa też w prywatnym interesie osób lub grup osób. Od uczestników prowadzonych spraw nie przyjmuje żadnych korzyści materialnych lub osobistych, ani obietnic takich korzyści.

Zadaniem pracownika jest nie dopuszczanie do powstania konfliktu interesów między interesem publicznym a prywatnym. Jeżeli dojdzie do takiej sytuacji, dba aby konflikt został rozstrzygnięty zgodnie z prawem. Pracownik korzysta z uprawnień wyłącznie dla osiągnięcia celów, dla których zostały mu powierzone na mocy odpowiednich przepisów. Nie angażuje się w działania, które zagrażają prawidłowemu wypełnianiu obowiązków służbowych lub wpływają negatywnie na obiektywizm podejmowanych przez niego decyzji.

Kodeks zakłada również, że urzędnik wykonuje obowiązki rzetelnie, sumiennie, z szacunkiem dla innych i poczuciem godności osobistej. W prowadzonych sprawach kieruje się względami merytorycznymi, równo traktuje wszystkich mieszkańców społeczności lokalnej, nie ulega żadnym naciskom, nie przyjmuje żadnych zobowiązań wynikających z pokrewieństwa lub znajomości.

Zgodnie z kolejną zasadą, pracownik odpowiada za swoje decyzje i działania. Zarządzając powierzonym majątkiem i środkami publicznymi powinien wykazywać należytą staranność i gospodarność. Wszelkie próby marnotrawstwa, defraudacji środków publicznych, nadużywania władzy lub korupcji ujawnia bezpośrednim przełożonym lub Wójtowi Gminy. Pracownik powinien poddać się obowiązującym go procedurom wyjaśniającym i kontrolnym.

Obowiązkiem pracownika Urzędu jest także udostępnianie obywatelom żądanych informacji i umożliwianie dostępu do publicznych dokumentów zgodnie z zasadami określonymi w ustawach. Jednocześnie obowiązany jest do zachowania tajemnicy państwowej i służbowej w zakresie przewidzianym przez prawo, nie wykorzystuje ich dla korzyści finansowych lub osobistych, zarówno w trakcie jak i po zakończeniu zatrudnienia.

Kodeks obliguje pracownika do rozwijania kwalifikacji zawodowych i pogłębiania wiedzy potrzebnej do wykonywania obowiązków. Pracownik Urzędu ma być lojalny wobec przełożonych i współpracowników, gotowy do wykonywania poleceń służbowych w ramach obowiązującego prawa. Musi też dbać o dobre imię Urzędu i pracowników samorządowych, godnie reprezentować instytucję, w której jest zatrudniony. Udziela także obiektywnych, zgodnych z najlepszą wolą i wiedzą porad oraz opinii zwierzchnikom, obejmujących też ocenę legalności i celowości ich działania.

W wykonywaniu swoich obowiązków powinien być neutralny politycznie. Nie manifestuje zatem publicznie w miejscu pracy i przy wykonywaniu obowiązków służbowych, swoich poglądów i sympatii politycznych.

Kodeks wskazuje również zasady, dotyczące komunikacji międzyludzkiej. W kontaktach z obywatelami od pracownika wymaga się życzliwego i uprzejmego zachowania, powinien być pomocny i na skierowane do niego pytania udzielać wyczerpujących i dokładnych odpowiedzi. Pracownik dba bowiem o dobre stosunki międzyludzkie, przestrzega zasad poprawnego zachowania właściwych człowiekowi o wysokiej kulturze osobistej w miejscu pracy i poza nim.

Za naruszenie zasad etyki kodeksu pracownik ponosi odpowiedzialność porządkową i dyscyplinarną.

Niezwykły dzień Borzęcina...

26 października jest zawsze niezwykłym dniem dla społeczności Borzęcina Dużego. Wtedy to właśnie uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej – części Zespołu Szkolno Przedszkolnego w Borzęcinie, obchodzą święto szkoły. Placówka im. Armii Krajowej Grupy „Kampinos" ma niezwykłą możliwość spotkania się ze swoim patronem. Dawni żołnierze przybywają bowiem do szkoły, aby porozmawiać z najmłodszymi i wspólnie przeżywać niezwykłe uroczystości.

Warto pamiętać, że w czasach niewoli II Wojny Światowej w niedalekiej odległości od naszej gminy powstała Niepodległa Rzeczpospolita Kampinoska. Działania AK Grupy „Kampinos" mimo, że nie mogły zmienić losów wojny dały wielu ludziom nadzieję na wolność Polski i lepsze jutro. Nadzieja umożliwiała przetrwanie najcięższych chwil, a ofiara partyzanckich bohaterów udowadniała jaka wartość jest w życiu Polaka jest najważniejsza. Słowa: Bóg, Honor i Ojczyzna były credo życiowym tamtego pokolenia. Dziś wielu z nas również stara się być ich godnym.

Uroczystość rozpoczęto Mszą Świętą w pobliskim Kościele p.w. Św. Wincentego Ferreriusza. Następnie zebrani udali się do hali sportowej, gdzie odbyła się świąteczna akademia. Wszystkich przybyłych kombatantów powitano czerwonymi różami. Dzieci wystąpiły z programem artystyczno- patriotycznym, najmłodsi zostali pasowani na uczniów i złożyli ślubowanie.

Wzruszającym momentem było przekazanie dla szkolnej izby pamięci oficerskiego płaszcza, czapki rogatywki i miniatur odznaczeń mjr Stanisława Barana. Pamiątki po bohaterskim żołnierzu września i jednym z organizatorów Grupy „Kampinos" przekazała jego córka - Urszula Król. Pamiętamy Pana Stanisława, gościł na stronach naszej gazety w 2003. Był wspaniałym, skromnym człowiekiem- bohaterem tamtych dni. Odszedł na wieczną wartę w marcu br.

W imieniu Środowiska AK Grupy „Kampinos" przemówił jego prezes- płk Stanisław Znajewski. –My żołnierze AK jesteśmy z tą szkołą szczególnie związani i z radością uczestniczymy w jej święcie. Dla mnie osobiście wzruszającą chwilą było ślubowanie najmłodszych uczniów. Pamiętam że przed 73 laty również uczestniczyłem w podobnej uroczystości. Recytowałem wtedy wiersz - „Kto ty jesteś – Polak mały..." był on dla mojego pokolenia drogowskazem. Dziś życzę uczniom tej szkoły wielu sukcesów. Mam nadzieję, że nie będą oni musieli nigdy walczyć z karabinem w ręce o wolność Polski. Jednak przyszłość naszego kraju w zjednoczonej Europie będzie właśnie ich udziałem – tam trzeba walczyć o polskość, zachowanie naszej kultury i tradycji. Proces kształtowania młodego pokolenia rozpoczyna się własnie tu -w szkole. Cieszę się, że jest ona nie tylko elementem przekazywania wiedzy ale i patriotyzmu- powiedział płk Stanisław Znajewski.

Urszula Król przekazała szkole pamiątki po ojcu

Ślubowanie pierwszaków

Ożarowiacy z DK „Uśmiech" podbili serca publiczności

W imieniu Środowiska AK Grupy „Kampinos" przemówił prezes - płk Stanisław Znajewski

Kiedy będzie poczta?

Szczepić się czy nie?

Dylematy przed grypą...

Skrzydla

ptasia gryp

Od sierpnia br. Europę paraliżuje strach przed epidemią ptasiej grypy, którą stwierdzono już w Turcji, Chorwacji, Rosji i Rumunii. Choroba ta przenosi się z dzikiego ptactwa na domowe, zbierając śmiertelne żniwo. Nadal też istnieje ryzyko, że może zaatakować ludzi, a wtedy liczba ofiar sięgnęłaby tysięcy, może i milionów. Ptasia grypa nie dotarła do Polski, ale już wywołuje panikę. Na terenie naszej gminy nie ma żadnej kurzej fermy, jednak w wielu gospodarstwach można spotkać kaczki czy kury, nie mówiąc o licznych stadach gołębi. Wszyscy zatem z niepokojem nasłuchujemy kolejnych informacji na temat influenzy, czyli ptasiej grypy.

Najbardziej prawdopodobnym źródłem zakażenia drobiu domowego jest bezpośredni lub pośredni kontakt (np. poprzez wodę do picia) z migrującymi ptakami dzikimi, zwykle ptactwem wodnym.

Zatem do połowy listopada czyli dopóki trwają migracje ptaków z niepokojem będziemy patrzeć w niebo. Wrzesień i październik to okres najbardziej intensywnych wędrówek ptaków. Przez Polską mogą przelatywać ptaki m.in. z Rosji, z terenów na wschód od południowego Uralu, gdzie potwierdzono obecność wirusa ptasiej grypy. Ptaki z Turcji, Grecji i Rumunii jesienią migrują głównie na południe i południowy wschód, nie przelatując nad Polską.

Drób w zamknięciu

W związku z bezpośrednim zagrożeniem wystąpienia na terenie Polski ptasiej grypy, 15 października br. minister rolnictwa i rozwoju wsi Jerzy Pilarczyk podpisał Wprowadza ono zakaz:
- organizowania targów, wystaw, pokazów i konkursów z udziałem żywych kur, kaczek, gęsi, indyków, przepiórek, perlic, strusi oraz innych bezgrzebieniowych, gołębi, bażantów, kuropatw;
- przechowywania i prezentacji w celu sprzedaży, oferowania do sprzedaży, dostarczania oraz każdego sposobu zbycia ww. zwierząt na targowiskach;
- utrzymywania drobiu na otwartej przestrzeni.

Za nieprzestrzeganie tych zakazów grozi upomnienie, a potem mandat. W skrajnych przypadkach można zostać ukaranym ograniczeniem albo pozbawieniem wolności do 3 lat. Trzymanie drobiu na otwartej przestrzeni jest czynem wykroczeniowym określonym w art.77 KW i grozi za niego mandat w wysokości od 50zł do 250 zł. O ukaranie osoby łamiącej zakazy ministra może wnioskować np. inspektor weterynarii, policja lub straż miejska. Następnie sprawa jest kierowana do sądu grodzkiego, który orzeka karę w trybie pilnym. Na razie policja powiatowa nikogo nie ukarała mandatem, skończyło się na upomnieniu.

Ptasia grypa u drobiu

Objawy kliniczne ptasiej u drobiu są mało charakterystyczne i zróżnicowane w zależności o szczepu wirusa, gatunku i wieku ptaków. Najczęściej pojawia się nagle i wiele ptaków pada bez wcześniejszych sygnałów choroby. Czasem można zauważyć brak apetytu, depresję, osłabienie, stroszenie piór i gorączkę. Kury początkowo znoszą jaja o bardzo cienkiej skorupie, z czasem przestają się nieść. Przy przedłużającym się przebiegu choroby mają obrzękłe i zsiniałe grzebienie i korale, oddychają z trudem. Często siedzą lub stoją półprzytomne opierając dzioby o ziemię. Tym objawom może towarzyszyć biegunka.

Sposoby zakażenia

Zakażone ptaki wydalają duże ilości wirusa z kałem, w wydzielinie z oczu i dróg oddechowych. W odróżnieniu od „zwykłej" grypy przenoszonej drogą kropelkową, ptasią grypą, można się zarazić poprzez kontakt z chorym ptactwem lub jego odchodami. Rozprzestrzenianie wirusa może następować również poprzez zanieczyszczoną paszę, sprzęt, środki transportu. Przenosi się także m.in. na obuwiu, pojazdach, ubraniu, które znajdowały się na terenie targu zwierzęcego lub ferm drobiu i zostały skażone.

Wirus może się też przenosić za pośrednictwem żywności, np. drobiu mrożonego. Bezpieczna jest tylko żywność poddana obróbce termicznej. Pieczenie czy gotowanie niszczy wirusa, natomiast surowe jajka mogą być niebezpieczne. Marta Ulikowska, lek. wet. z powiatu uspokaja, że nie powinniśmy bać się jeść mięsa drobiowego. Granice kraju są odpowiednio chronione, ptaki przed ubojem badane, mięso, które trafia na rynek jest zatem bezpieczne. Odradza jednak kupowania drobiu na bazarach.

Jak jej uniknąć

Część specjalistów uważa, że warto się zaszczepić przeciwko „zwykłej" grypie, co pozwoli złagodzić przebieg ewentualnej ptasiej grypy i zapobiec zagrażającym życiu powikłaniom. Wciąż brak szczepionki, która chroniłaby przed influenzą. Prace nad taką szczepionką ciągle trwają.

Jednak szczepienie to nie jedyna rzecz, którą możemy zrobić, by ustrzec się zakażenia. Specjaliści zalecają, by jak najczęściej myć ręce mydłem lub innym detergentem. Również przy dezynfekcji przedmiotów i pomieszczeń do zniszczenia wirusa potrzebna jest woda z dodatkiem detergentów. Sama czysta woda jest dobrym środowiskiem dla wirusa, który pozostaje w niej aktywny przez dłuższy czas.

Zakażenie ptasią grypą u człowieka łatwo pomylić ze zwykłym przeziębieniem. Objawia się ona m.in. gorączką (powyżej 38 stopni), kaszlem, bólem gardła, kłopotami z oddychaniem, bólami mięśniowymi czy bólami oczu. Objawy te występują w okresie od jednego do pięciu dni od momentu zakażenia. Grypa jest szczególnie niebezpieczna dla osób o osłabionej odporności, starszych i dzieci oraz z chorobami układu krążenia i układu oddechowego.

ata choroba

ba wylądowała w Europie

Influenza drobiu znana jest od 1901r, ale dopiero w 1955r. zidentyfikowano wywołującego ją wirusa. Ptasią grypę wywołuje wirus o budowie podobnej do tego, który jest przyczyną „zwykłej" grypy. Charakterystyczne dla wirusów grypy są dwa białka - hemaglutynina (H) i neuraminidaza (N). Dlatego szczepy wirusa oznacza się literami H i N; na przykład H5N1 lub H5N7 to właśnie tak zwana „ptasia grypa".

Sam wirus grypy ma kształt kulisty, jest średniej wielkości - ma średnicę 110 nanometrów, czyli miliardowych części metra. By się namnażać, potrzebuje żywych komórek. Ciągle pojawiają się drobne mutacje zmieniające wirusa. To z ich powodu powstają nowe odmiany i co roku trzeba się szczepić.

W Polsce bezpiecznie

Polscy specjaliści m.in. z Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w Puławach prowadzą stały nadzór zarówno dzikiego ptactwa, jak i hodowanego na farmach drobiu. Jak dotąd nie wykryli obecności wirusa ptasiej grypy, przebadano kilkadziesiąt ptasich próbek z 21 miejsc Polski. W laboratoriach sprawdzano, czy wirusa nie ma w ptasich odchodach i wśród padłych ptaków. Badane były wróble, gołębie, szpaki, kaczki i gęsi.

Główny lekarz weterynarii Krzysztof Jażdżewski przedstawił plan gotowości zwalczania wysoce zjadliwej grypy ptaków w naszym kraju. Oceniono, że najbardziej narażone na przeniesienie wirusa z wędrownego, dzikiego ptactwa na drób hodowlany są województwa: dolnośląskie, kujawsko- pomorskie, lubelskie, lubuskie, podlaskie, pomorskie, świętokrzyskie, wielkopolskie, zachodnio-pomorskie. Zagrożone zatem są gospodarstwa położone wzdłuż szlaków migracji ptaków, w szczególności z Azji Centralnej i Wschodniej, Morza Kaspijskiego oraz Czarnego; te w pobliżu terenów podmokłych, stawów, bagien, jezior i rzek, gdzie mogą gromadzić się ptaki migrujące oraz w rejonach o dużym zagęszczeniu ptaków migrujących zwłaszcza wodnych.

Praktyczne porady

Zdaniem ekspertów z ministerstwa rolnictwa, dla własnego bezpieczeństwa nie powinniśmy karmić ptaków z ręki. Lepiej też nie zbliżać się do dzikich gęsi i kaczek w parkach, gdyż są to główni przenosiciele wirusa. Nie powinniśmy jednak zbytnio bać się karmić gołębi, gdyż ptaki te żyją na określonym terenie i nie przemieszczają się. Prawie niemożliwe byłoby zachorowanie wskutek kontaktu z gołębiami hodowlanymi. Jeżeli ptaki nabrudzą na szybę, przed uprzątnięciem najlepiej jest założyć rękawiczki, bo odchody także mogą być źródłem zakażenia.

Media w ostatnich tygodniach prześcigają się w doniesieniach na temat śmiertelnej ptasiej grypy. Często słyszymy groźnie i sensacyjnie brzmiące określenia – epidemia czy pandemia. Oczami wyobraźni widzimy już tysiące ofiar. A tymczasem wirusem ptasiej grypy od 2003r. zarażonych zostało 120 osób, zmarło 60. Podczas gdy co roku na „ludzką" grypę choruje ok. 500 – 900 mln ludzi, z czego 500 tys. umiera z powodu powikłań pogrypowych. W Polsce w ciągu ostatnich 4 lat wskutek takich powikłań zmarło 500 osób, zachorowało a w ubiegłym roku zachorowało ok. 350 tys. Nasuwa się zatem pytanie, czy nie jesteśmy celowo zastraszani przez koncerny produkujące szczepionki przeciwko grypie, które poprzez sianie paniki zdobywają klientów i powiększają swoje i tak kolosalne zyski. Zatem nie pozwólmy się zwariować...

- Codziennie odbieramy dziesiątki telefonów od zaniepokojonych mieszkańców powiatu - mówi lek. wet. Marta Ulikowska, inspektor weterynaryjny ds. zwalczania chorób zakaźnych zwierząt. - Ktoś domaga się wycięcia drzewa w pobliżu domu, bo siadają na nim gołębie, ktoś inny dzwoni, bo jedna z jego kur dziwnie się zachowuje. Wiele osób jest przestraszonych doniesieniami w mediach. Wydaje się, że panika wzrasta. Nie powinniśmy jednak jej ulegać, gdyż zagrożenie zarażeniem wirusem ptasiej grypy obecnie u nas nie występuje. Jeśli pojawi się jakiekolwiek zgłoszenie o pojawieniu się wirusa w polskim gospodarstwie, zostanie ono zamknięte, drób wybity, okręg określony jako zapowietrzony. Zrobimy wszystko, aby infekcja nie rozprzestrzeniła się.

W każdym powiecie jest sporządzony plan gotowości i raport, w którym informuje się czy jest więcej upadków ptaków, czy są jakieś podejrzenia dotyczące choroby. Sytuacja jest całkowicie pod kontrolą. Nie zanotowano jak dotąd żadnych odstępstw od normy.

Pod nadzorem weterynarii powiatowej jest 5 dużych ferm. Trzy w Duchnicach i po jednej w Ożarowie Maz. i miejscowości Wolskie. Wszystkie są dobrze zabezpieczone, tam bowiem prowadzi się produkcję na wysoką skalę i właściciele dbają o dobrą praktykę hodowlaną.

Listy do redakcji

Do Przewodniczącego Rady Gminy Stare Babice Pana Macieja Gąsowskiego

W odniesieniu do pisma Klubu Radnych „Wspólnota" z dnia 25 września 2005 roku, opublikowanego w Gazecie Babickiej nr 9 (106), pragnę zauważyć, że przywołanie artykułu 25.1 ustawy o samorządzie gminnym (a nie terytorialnym jak piszą podpisani pod nim radni) dotyczy stosunku pracy.

Ocena pracy radnego jest moim obywatelskim przywilejem i obowiązkiem. Pragnę ponadto dodać, że w w/w liście podanych jest szereg nieprawdziwych informacji co do których muszę się ustosunkować. Nieprawdziwą jest na przykład informacja jakobym nachodził Pana Radnego Karpińsiego w jego domu. Prawdą jest, że kontaktowałem się z Panem radnym dwukrotnie w sprawie złego stanu drogi przy ul. Osiedlowej, której to fatalny stan zgłaszany mi był wielokrotnie przez jej mieszkańców. Uznałem, że o tej sprawie powinienem poinformować również radnego. Kiedy skontaktowałem się z Radnym Karpińskim otrzymałem odpowiedź, że „to pańska sprawa". Zdumiony takim stanowiskiem radnego następnego dnia poszedłem do niego jeszcze raz, tym razem z Panem Edwardem Jóźwiakiem. Radny Karpiński w dalszym ciągu nie okazywał zainteresowania sprawą mieszkańców. Ani jedno ani drugie spotkanie nie miało jednak miejsca w mieszkaniu Pana Karpińskiego jak opisują to jego koledzy radni z Klubu „Wspólnota" ale przed domem. Dziwi mnie bardzo, że z powodu mojej chęci poinformowania radnego o problemach mieszkańców zostałem uznany za „agresora".

w opublikowanym w „Gazecie Babickiej" piśmie radnych czytamy, że Pan Radny Karpiński „dał się poznać jako radny bardzo zaangażowany w sprawy zarówno swojej wsi jak i swojej gminy".

Powołując się na paragraf 71.1 Statutu Gminy Stare Babice, mówiący o tym, że „spotkania z wyborcami radni powinni odbywać nie rzadziej niż dwa razy w roku", a także z paragrafem 68.3 mówiącym o obowiązku utrzymywania więzi z mieszkańcami, stwierdzam, że Pan Radny nie wypełnia zatwierdzonych statutem obowiązków i nie organizuje spotkań z mieszkańcami. W czasie trwania już drugiej swojej kadencji nie odbyło się żadne spotkanie z jego inicjatywy.

Zachowanie Pana Radnego, który nie interesuje się sprawami mieszkańców (jak choćby sprawa opisana powyżej) oraz ewidentny brak przykładów inicjatyw dotyczących zarówno inwestycji jak i rozwiązywania palących problemów wsi jest dowodem na to, że trudno przyznać, jakoby napisane przez radnych sformułowanie ma oparcie w faktach. Poza tym uważam, że ocena pracy radnego winna być raczej oceniana przez mieszkańców jego okręgu a nie przez radnych zrzeszonych i niezrzeszonych w Klubie Wspólnota.

Z poważaniem
Stanisław Lesisz
– sołtys Wsi Zielonki Parcela

Łatwiej poruszać się po Urzędzie

Aby pomóc mieszkańcom w załatwieniu ich spraw pracownicy Urzędu Gminy w Starych Babicach opracowali Karty Usług, swoisty przewodnik ułatwiający poruszanie się po tej instytucji i kontrolowanie jak realizowane są nasze potrzeby.

Karty zawierają szczegółowy opis, krok po kroku, poszczególnych usług świadczonych dla mieszkańców przez Urząd, np. wydanie informacji o przeznaczeniu nieruchomości zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, zaświadczenie o zdolności prawnej do zawarcia związku małżeńskiego za granicą, wymiana dowodu osobistego. Takie karty zostały już opracowane przez poszczególne Referaty Urzędu.

W ich przygotowaniu uwzględnione zostały najczęściej świadczone usługi. Karty zostały opracowane według ujednoliconego wzoru i formatu - zawierają stałe rubryki takie jak: nazwa usługi, podstawa prawna, wykaz potrzebnych dokumentów, wysokość opłat, dokładne określenie miejsce wykonywania usługi, określenie czasu realizacji usługi, informacja o trybie odwoławczym.

Karty Usług świadczonych przez Urząd Gminy dostępne są:

- **w formie elektronicznej** w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy: **www.bip.babice-stare.waw.pl**
- **w formie drukowanej:** w kancelarii – punkcie informacyjnym Urzędu (parter pok. nr 5) oraz w referatach i samodzielnych stanowiskach, których merytorycznie sprawa dotyczy.

Aby poznać opinię mieszkańców na temat wprowadzonych Kart opracowano ankietę oceniającą ich przydatność i dostępność. Uwagi zostaną uwzględnione w dalszej realizacji tego zadania, tak aby proces załatwiania spraw w Urzędzie przebiegał sprawnie i odpowiadał oczekiwaniom mieszkańców.

Nauczyciele mianowani!

20 października sześcioro nauczycieli odebrało z rąk Wójta akty mianowania. Tym samym udokumentowany został ich awans zawodowy. Bo chociaż trudno w to uwierzyć, ale pedagodzy również zdają egzaminy. Jeżeli chcą podnieść swe zawodowe kwalifikacje muszą udowodnić, że zasłużyli na taką „promocję". Gmina już po raz piąty zorganizowała egzamin awansu na nauczyciela mianowanego. 24 sierpnia br. przystąpiły do niego trzy nauczycielki z Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Borzęcinie Dużym, dwie panie z gimnazjum w Koczargach i nauczyciel ze Szkoły Podstawowej w St. Babicach. Komisja bardzo wysoko oceniła dorobek zawodowy oraz duże zaangażowanie w pracę pedagogiczną wszystkich egzaminowanych.

Komisję Egzaminacyjną zgodnie z przepisami powołał Wójt Gminy. W jej skład weszli: przedstawiciel organu prowadzącego czyli gminy (jednocześnie przewodniczący komisji), organu nadzorującego czyli Kuratorium Oświaty, dwóch ekspertów z listy Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu o specjalności zawodowej odpowiadającej typowi i rodzajowi szkoły, w której nauczyciel jest zatrudniony oraz specjalności zawodowej nauczyciela, dyrektor danej szkoły oraz przedstawiciel związków zawodowych (na wniosek zdającego).

W czasie egzaminu nauczyciel kontraktowy ubiegający się o awans na stopień nauczyciela mianowanego dokonuje prezentacji dorobku zawodowego oraz odpowiada na pytania komisji.

Od przyszłego nauczyciela mianowanego wymaga się m.in. umiejętności organizacji i doskonalenia warsztatu pracy oraz oceny skuteczności własnych działań i dokonywania w nich zmian. Ważne jest również, aby pedagog potrafił uwzględnić w pracy potrzeby rozwojowe uczniów, problematykę środowiska lokalnego oraz współczesne problemy społeczne i cywilizacyjne. Oczekuje się także od niego umiejętności zastosowania wiedzy z zakresu psychologii, pedagogiki i dydaktyki oraz ogólnych zagadnień z zakresu oświaty czy pomocy społecznej.

Przygotowania do egzaminu na nauczyciela mianowanego trwają prawie trzy lata. Osoba zainteresowana musi odpowiednio wcześniej zwrócić się do dyrektora z wnioskiem o otwarcie stażu na stopień nauczyciela mianowanego. Następnie przez 2 lata i 9 miesięcy realizuje plan rozwoju zawodowego, pod okiem opiekuna wyznaczonego przez dyrektora szkoły. Staż kończy się egzaminem.

Gratulujemy wszystkim nowym nauczycielom mianowanym i życzymy dalszych sukcesów w rozwijaniu kariery zawodowej.

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Starych Babicach
spotyka się w każdą trzecią środę miesiąca w godz. 16.30 - 19.00.
Punkt Informacyjno - Konsultacyjny GKRPA zaprasza osoby z problemem alkoholowym:
w czwartki w godz. 17.00 - 18.00, w soboty w godz. 13.30 - 14.30 Blizne Jasińskiego, ul. Kopernika 10.
Punkt Informacyjno - Konsultacyjny przy GKRPA dla osób z przemocą w rodzinie i problemem alkoholizmu
zaprasza w poniedziałek w godz. 10.00 - 11.00 do Ośrodka w Borzęcinie Dużym oraz
we wtorki w godz. 18.00 - 20.00, w soboty w godz. 14.00 - 16.00 do Blizne Jasińskiego, ul. Kopernika 10.
Grupa „Rodzina bez przemocy - Jutrzenka" spotyka się w każdą sobotę w godz. 16.00 - 19.00.
Telefon zaufania czynny w godzinach pracy punktów i grupy 722 04 93.
Telefon do osoby prowadzącej grupę czynny całą dobę 0 605 921 579.

Pomidor na Medal

Pomidor gruntowy Awizo F1 wyhodowany w PlantiCo Zielonki zdobył w październiku Złoty Medal Polagra Farm 2005! Jury konkursowe w tym roku doceniło zalety tego przemysłowego pomidora, ale już kilka lat temu podbił on przemysł przetwórczy. Kupując ketchupy czy mrożonki nawet nie zdajemy sobie sprawy, że mogą być wykonane z naszego pomidora.

Coroczne Międzynarodowe Targi Poznańskie Polagra Farm w tym roku odbywały się w dniach 5- 9 października. Wśród 890 wystawców z 21 krajów znalazło się PlantiCo Zielonki Sp. z o.o. Hodowla i Nasiennictwo Ogrodnicze. Firma bierze udział w targach od wielu lat i wypracowała sobie już pewną renomę, zdobywając kolejne nagrody. W ubiegłym roku gratulowaliśmy Złotego Medalu dla cebuli Bila. Tym razem sukces odniósł wyhodowany w Zielonkach pomidor gruntowy Awizo F1. A konkurencja była silna. Z ponad 50 zgłoszonych produktów wyróżniono 10 odmian rolniczych i warzywnych. Jest to wspaniały sukces hodowców, gdyż Złotym Medalem MTP zostają uhonorowane najlepsze produkty charakteryzujące się nowoczesnymi rozwiązaniami technologicznym i prezentujące wysoki poziom jakości.

Odmiana Awizo F1 jest przeznaczona na potrzeby przetwórstwa. Została wyhodowana dla szczególnego odbiorcy, musiała zatem spełnić szereg wymogów, kryteria dla odmiany przemysłowej są bowiem ściśle wyznaczone. Jedynie pomidory spełniające pewne parametry jakości mają szanse utrzymać się na rynku zbytu. Odbiorca bowiem jest coraz bardziej wymagający a konkurencja nie śpi.

Czym zatem wyróżnia się pomidor Awizo F1? Otóż jest obecnie najwyżej plonującą odmianą ze wszystkich uprawianych w Polsce. Możemy zebrać plon w wysokości 50-70 ton z hektara, jeżeli zastosujemy deszczowanie zbiory sięgają 100 ton. Posiada wymagane przez przetwórstwo cechy, do których należy wysoka zawartość suchej masy, bardzo duża mięsistość, owalny kształt, duża twardość owocu pozwalająca na daleki transport. Awizo F1 jest pięknie wybarwiony, ma intensywnie czerwony kolor, co jest szczególnie istotne biorąc pod uwagę, że wytwarza się z niego wszelkiego rodzaju pasty, ketchupy, soki, kostki, mrożonki, konserwy itp.

Ta odmiana pomidora jest również wyjątkowo odporna na temperaturę i przechowywanie. Po zbiorze może dość długo leżeć i dobrze znosi przetrzymywanie na polu. Wytrzymuje tam do pierwszych mrozów. Wyróżnia się wśród odmian przemysłowych wczesną porą dojrzewania owoców, należy do grupy odmian średnio wczesnych.

Awizo F1 posiada inną cechę, szczególnie istotną w przypadku odmian przeznaczonych do przetwórstwa. Jest to łatwo odrywająca się szypułka, co sprawia że owoc jest zbierany sam, bez szypułki. Należy także podkreślić, że odmiana ta jako jedyna posiada pewien poziom odporności na groźną chorobę pomidorów czyli zarazę ziemniaka. Cecha ta sprawia, że w znaczny sposób ogranicza się stosowanie chemicznej ochrony. Uprawiany jest zatem bardziej ekologicznie, a te względy są szczególnie istotne dla konsumentów.

Złoty Medal Polagry Farm jest również nagrodą za ciężką, długotrwałą i cierpliwą pracę zespołu hodowców. Twórcami Awizo F1 są dr Anna Michalska i mgr Maria Pazio, obydwie Panie przebywają już na emeryturze. Ale to one pod koniec lat 90-tych rozpoczęły prace nad powstaniem tej odmiany. Hodowlę zachowawczą prowadzi Stanisław Karpiński, inżynier genetyk od lat pracujący w PlantiCo Zielonki.

Wyhodowanie mieszańca jakim jest Awizo F1 zajmuje ok. 8-10 lat.

Jest on odmianą heterozyjną czyli jego otrzymywanie odbywa się poprzez ręczne osłabianie zdolności rozrodczych kwiatów linii matecznych i ręczne nanoszenie pyłków z linii ojcowskiej. Jest to droga i pracochłonna metoda ale przynosząca efekt w postaci wysokich plonów i wysokiej jakości owoców. Ale proces ten trwał kilka lat. Najpierw należało doprowadzić do homozygotyczności obie linie. Aby powstały, należało przetestować dziesiątki linii i zbadać tzw. zdolność kojarzeniową czyli sprawdzić, które linie skrzyżowane ze sobą dają najlepszy efekt heterozji i najlepszy produkt o wszystkich wymaganych cechach.

Jest to jak na razie najbardziej skuteczna metoda, mimo że pracochłonna i skomplikowana. Genetycy podejmują także próby, aby linia mateczna była męskosterylna, co oznacza że nie wytwarzałaby pyłku bądź byłby on martwy. W rezultacie można linię mateczną zapylić płodnym pyłkiem z innej linii, ale proces ten też tylko można przeprowadzić ręcznie. Jednak odmiany warzyw powstałe dzięki męskosterylności gorzej plonują i mają słabsze cechy.

Duże koszty otrzymywania nasion pomidora Awizo F1 spowodowały, że

na szeroką skalę nasiona tej odmiany produkowane są aż w Chinach. Przyczyniły się do tego również umiejętności tamtejszych hodowców, ich zaangażowanie oraz poświecenie dla pracy. Nasze polskie pomidory bardzo dobrze aklimatyzują się w Azji, łatwo się tam rozmnażają. W Chinach klimat jest cieplejszy niż w Polsce, powietrze ma większą wilgotność, co sprawia że pomidory o ok. 2 miesiące wcześniej dojrzewają. Mają tam też bardzo dużo słońca i wystarczające temperatury do zapylania, optymalna dla tego procesu temp. to ok. 20-22oC. Z nasion uprawianych w Chinach bardzo dobrze rozwija się uprawa pomidorów w naszym kraju. W związku z potrzebą autokwalifikacji Stanisław Karpiński już trzykrotnie odwiedził Chiny. Dobra współpraca trwa od kilku lat. Chińscy hodowcy chętnie korzystają z doświadczenia, wiedzy i umiejętności pracowników PlantiCo Zielonki.

Pomidory przemysłowe, takie jak Awizo, muszą nadawać się na przetwory, które produkuje polski przemysł. Obecnie na naszych polach testuje się wiele europejskich odmian. Jednak doświadczenia potwierdzają, że odmiany wyhodowane w Polsce są najbardziej stabilne w plonowaniu i najlepiej spełniają oczekiwania, gdyż zostały wyhodowane w polskim klimacie.

Wszystkich producentów pomidora na potrzeby przemysłu zachęcamy do uprawy Złotego Medalisty - Awizo F1. Jego wysoka jakość i atrakcyjność dla przetwórstwa stanowi gwarancję opłacalności uprawy. Potencjalni producenci nie powinni obawiać się również o rynek zbytu. Najwięcej pomidorów wyhodowanych w Zielonkach skupuje „Dawtona" z pobliskiego Błonia, bardzo cenią go także „Pudliszki" oraz szereg innych zakładów przetwórczych z całego kraju.

XIII POWIATOWY KONKURS MUZYCZNY STARE BABICE 2005

Na przełomie listopada i grudnia odbędzie się doroczny konkurs muzyczny. Celem konkursu jest: działanie wychowawcze poprzez muzykę, propagowanie edukacji muzycznej wśród dzieci i młodzieży, promocja młodzieży szczególnie uzdolnionej muzycznie, a także prezentacja osiągnięć i wymiana doświadczeń działających na terenie powiatu warszawskiego zachodniego placówek artystycznych i oświatowych. Do konkursu mogą przystąpić dzieci i młodzież ucząca się gry na dowolnych instrumentach muzycznych w ogniskach, szkołach muzycznych lub innych placówkach artystycznych i oświatowych na terenie powiatu warszawskiego zachodniego.

Konkurs przebiega w II-etapach: Przesłuchania I etapu dla uczniów ognisk muzycznych, oraz innych placówek artystycznych i oświatowych odbędą się w Starych Babicach.

I ETAP: fortepian - 22.XI od godziny 16.00, pozostałe instrumenty i zespoły kameralne - 21.XI od godziny 16.00

I ETAP szkoły muzyczne przeprowadzają w swoich siedzibach. Do 24 listopada 2005, dyrektorzy szkół muzycznych składają formularze uczestników dopuszczonych do II etapu konkursu bezpośrednio w sekretariacie szkoły podstawowej w Starych Babicach ul.Polna 40 tel. 722-91-29, lub faksem: 722-84-46, albo pocztą elektroniczną: dis@plusnet.pl

II ETAP: fortepian - 29.XI od godziny 16.00, pozostałe instrumenty i zespoły kameralne - 28.XI. od godziny 16.00

KONCERT LAUREATÓW I UROCZYSTE WRĘCZENIE NAGRÓD - 3.XII.2005 o godzinie 17.00

Wszystkie przesłuchania, oraz KONCERT LAUREATÓW odbędą się w sali koncertowej im. Kazimierza Wiłkomirskiego w Szkole Podstawowej w Starych Babicach ul. Polna 40

Uczestnicy są zobowiązani do przygotowania 3 zróżnicowanych utworów (np. etiuda, utwór polifoniczny, sonatina lub utwory dowolne,), w których przedstawią w sposób najpełniejszy swoje umiejętności. Organizatorzy dopuszczają dowolność w doborze repertuaru. Ostatecznie o formie prezentacji programu decyduje komisja konkursowa.

Serdecznie zapraszamy młodych muzyków do udziału w konkursie, oraz sponsorów, którzy chcieliby ufundować nagrody.

Dyrektor Studia Muzycznego
Ewa Dżyga

Lato w obiektywie

Kolejna prezentacja „Młodych z Pasją”

22 października po wakacyjnej przerwie pełni zapału i pasji zorganizowaliśmy kolejne spotkanie z publicznością. Motywem przewodnim tego wieczoru były fotografie z wakacji.

Na początku imprezy swoje umiejętności zaprezentowali młodzi adepci sztuki aktorskiej - Irena Dżyga i Rafał Pawłow. Na scenie obok starszych kolegów i koleżanek wystąpiły również przedstawicielki młodszego pokolenia- Nina Tomczyk i Zuzia Gontarek. Kolejnym punktem programu był mini recital Agaty Składanek, która zaśpiewała dwa utwory „Kasztany“ oraz „Wariatkę”. Swoim występem Agata wprowadziła Nas w jesienny, nostalgiczny nastrój. Miłe chwile przeżyliśmy także dzięki Tymoteuszowi Miłowanowi, który zagrał na gitarze kilka klasycznych standardów.

Po koncercie nadszedł czas na oglądanie fotografii. Przedstawiały one m. inn. wakacyjne migawki z Warszawy, plenery z Norwegii, a także widoki z Włoch, a nawet z Indii. Autorzy zdjęć: Martyna Sochacka, Ala Kamińska, Magdalena Drzewińska, Magdalena Machnicka, Jakub Klęczar i Michał Walaszek zaprezentowali publiczności swoje prace. Opowiedzieli o przeżyciach związanych z wykonaniem zdjęć, a także o wrażeniach jakie pozostawiły po sobie minione chwile. Ciekawa dyskusja rozwinęła się na temat fotografii z Włoch. Były to zdjęcia z pobytu naszej Orkiestry Młodzieżowej, która wystąpiła w tym roku na Festiwalu „Fiesta Della Montgana 2005”. Dla większości był to pierwszy wyjazd za granicę i pierwsza możliwość reprezentowania gminy.

fot. Martyna Sochacka

Wiłkomirskiego i Gazeta Babicka ogłosiły konkurs na najciekawsze fotografie z wakacji. Najlepsze prace są prezentowane w tym wydaniu gazety.

W tym roku na wernisażu pokazaliśmy wyjątkowo dużo zdjęć. Na szczęści to nie my oceniamy, które są najlepsze. Towarzystwo Muzyczne im. Kazimierza

fot. Jakub Kleczar

Od września br. „Młodzi z pasją” uczestniczą w warsztatach artystycznych, które prowadzi Eliza Dżyga. Spotkania te łączą sztukę z zabawą. W łatwy i przyjemny sposób młodzież uczy się jak radzić sobie z tremą, ćwiczy dykcję i zachowanie sceniczne. Sobotnie zajęcia pomagają również w życiu codziennym- dają pewność siebie i zachęcają do aktywności.

Młodzi z Pasją to nie tylko grono studentów, licealistów i gimnazjalistów, do grupy tej należą również dzieci z podstawówki. Starsi twierdzą, że dzieciaki uczą ich beztroskiego spojrzenia na świat. Grupa ma wiele ciekawych pomysłów. Do współpracy zaprasza również inne młode osoby, które mają, trochę wolnego czasu i chęć do wspólnych artystycznych przedsięwzięć.

Magdalena Drzewińska
i Eliza Wawrzeniecka

„To, co we mnie niezniszczalne trwa"

Jan Paweł II – żyje w naszych sercach i pamięci

Cieszę się, że dzięki inicjatywie Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia" pozyskiwane są środki na wsparcie uboższej młodzieży przez stypendia naukowe, które pomogą jej lepiej przygotować się do zadań, jakie ją czekają w dorosłym życiu. Rzeczywiście jest to dzieło, które należy wspierać dla dobra całego narodu.

Jan Paweł II

16 października w całej Polsce odbyły się uroczystości poświęcone 27 rocznicy pontyfikatu Jana Pawła II. W tym roku piąty raz obchodzimy Dzień Papieski, tym razem pod hasłem Jan Paweł II Orędownik Prawdy. Po raz pierwszy przeżywaliśmy ten dzień bez Papieża Polaka, jednak w szczególnej duchowej łączności z Nim, rozważaniu Jego nauczania i modlitwie w intencji rychłej beatyfikacji.

W obchody Dnia Papieskiego aktywnie włączyła się społeczność uczniowska Borzęcina. W szkole odbył się uroczysty apel poświęcony Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Dzieci przedstawiły inscenizację o tym, jak mały Lolek, chłopak z Wadowic, stał się Największym z rodu Polaków. 16 października w kościele przedstawienie obejrzeli mieszkańcy parafii w Borzęcinie. Występy dzieci i wspomnienia o wielkim Papieżu wycisnęły niejedną łzę z oczu.

Ojciec Święty nie chciał spiżowych posągów, apelował o „żywe pomniki". Na sugestie Papieża odpowiedziała „Fundacja Nowego Tysiąclecia", która przyznaje stypendia zdolnej młodzieży z ubogich terenów kraju. Pod hasłem *Dzielmy się miłością,* na rzecz fundacji, kwestowały dzieci z naszej szkoły zbierając pieniądze dla swych biedniejszych koleżanek i kolegów. Na to szlachetne przedsięwzięcie dzieci zebrały prawie 500 zł.

W ten szczególny dzień każdy z nas oddał hołd wielkiemu Papieżowi Polakowi, który niewątpliwie przerósł wszelkie autorytety i stał się filarem naszej tożsamości narodowej.

Teresa Kalinowska

Śladami bocianich gniazd...

Cóż może być bardziej charakterystycznego dla Mazowsza jak rozczochrane gałęzie wierzb rosochatych i klekot bocianów. Obu tych elementów pięknej polskiej przyrody nie brakuje w naszej gminie. Obecność bocianów dobrze świadczy o walorach środowiska przyrodniczego i sprawia radość wielu ludziom. Powszechnie uważa się bowiem, że bocian przynosi szczęście tym, w pobliżu których zakłada swoje gniazdo.

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Starych Babicach w 2004 roku włączyli się do realizacji ogólnopolskiego Programu Edukacyjnego „ Bocian" organizowanego przez Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody „Pro Natura" z Wrocławia. Działania uczniów rozpoczęły się wraz z przylotem ptaków do gniazd, a więc około drugiej połowy marca. Polegały głównie na badaniu stanu gniazd, opisie żerowisk i ewentualnych walk bocianów, oraz ustaleniu daty założenia ich siedlisk. Zbierając dane o bocianach wykorzystywano także informacje udzielone przez ludzi mieszkających w okolicach odwiedzanych przez te ptaki.

W każdym z obserwowanych przez nas gniazd wykluły się pisklęta. Zanotowaliśmy także niestety nieliczne przypadki ich kalectwa lub śmierci. Terenem żerowiska ptaków były z reguły okoliczne łąki i pola. Na szczęście nie spotkaliśmy się z sytuacją zagrożenia ze strony człowieka. Ludzie przyjmują boćki zawsze bardzo życzliwie. Pod koniec sierpnia ptaki opuściły tereny naszej gminy. Mieszkańcy odczuwają brak ich towarzystwa. Szczególnie tęsknią za wesołym klekotaniem. Muszą jednak uzbroić się w cierpliwość. Bociany powrócą do nas dopiero za 5 miesięcy.

W Programie edukacyjnym „Bocian" wzięły udział klasy ekologiczne 3b i 5b. Obserwowano gniazda w: Wojcieszynie, Lipkowie, Wyględach, Borzęcinie Dużym, Janowie, Klaudynie i Koczargach Starych. Obecnie opracowywana jest mapa naszej gminy, na której zaznaczone będą wszystkie gniazda bocianów.

Szkoła Podstawowa w St. Babicach jako jedyna w gminie zajmuje się obserwacją gniazd bocianich. Akcja ta będzie kontynuowana w przyszłym roku. Chcemy w nią włączyć wszystkich mieszkańców gminy. Osoby zainteresowane tym tematem prosimy o kontakt na e- mail: . Podzielmy się naszymi obserwacjami i wiadomościami o bocianach.

Opiekunki szkolnej akcji „Bocian" Barbara Bakalarska i Krystyna Kozłowska

Parę słów o sporcie

W ostatnim czasie, coraz więcej sukcesów sportowych osiąga nasza młodzież z Gimnazjum w Koczargach Starych. Placówka ta od kilku sezonów rywalizacji sportowej stale pnie się w górę. Prowadziła nawet w powiecie w ogólnej punktacji wszystkich zawodów dziewcząt i chłopców, ostatecznie na zakończenie ub. roku szkolnego zajęła 3 miejsce. Cóż w sporcie bywa różnie. Ten rok szkolny natomiast zapowiada się wyśmienicie.

W tym sezonie gimnazjaliści z Koczarg trenowani przez Radosława Karpińskiego wygrali zawody powiatowe w piłce nożnej chłopców. Wyniki: 6:0 z Lesznem, 2:0 z Ożarowem i w finale 3:1 z Kampinosem cieszą zawodników i trenera. W piłkę nożną grają również z powodzeniem dziewczęta z Koczarg- ostatnio np. wygrały zawody powiatowe w Płochocinie, a Marlena Piórkowska z kl. ( ) została ogłoszona „królową" strzelców.

Wśród innych dyscyplin prym wiedzie lekkoatletyka. Podczas październikowych Zawodów Powiatowych w Indywidualnych Biegach Przełajowych w Zielonkach do rywalizacji międzypowiatowej zakwalifikowało się 14 osób. Bezapelacyjnym mistrzem był Michał Naklicki z kl II ( ). Ten młody zawodnik ma już na swoim koncie wiele sportowych sukcesów- jest m.in. lekkoatletycznym Mistrzem Wojewódzkim z ub. roku i mistrzem klubowym Warszawy na 600 m na bieżni. Na Mazowieckich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej-również zdobył złoty medal. Oprócz Michała gwiazdami sportu, nie tyko w skali Koczarg, są jeszcze Mateusz Dudziński z kl – ( ) i Rafał Antoniewicz z kl ( )- Wicemistrz Europy w akrobatyce sportowej.

Wszyscy ci młodzi zawodnicy są bardzo uzdolnieni, a oprócz tego dużo trenują- Michał i Mateusz w KS Olymp Błonie, a Rafał w TKS Targówek. W ich sukcesach pomagają rodziny- wożąc chłopców na codzienne treningi. Sukces jak widzimy nie rodzi się sam- wymaga pracy i zaangażowania wielu osób. Dla ciekawostki dodajmy, że sukcesy sportowe naszego mistrza- Rafała Antoniewicza na arenie międzynarodowej są wśród jego najbliższych tradycją rodzinną. Przed laty srebro na MŚ w akrobatyce sportowej wywalczyły: jego mama- Mariola Głowacka, a wcześniej także ciocia- Grażyna Markiewicz – serdecznie gratulujemy tak wspaniałych osiągnięć!

Dobre wyniki sportowe całej młodzieży z Koczarg są efektem pracy nauczycieli WF-u którzy potrafili odpowiednio ukierunkować i zachęcić uczniów. Kadrę sportową gimnazjum tworzą: Radosław Karpiński- specjalizujący się w piłce nożnej, Marcin Główczak (siatkówka), Jerzy Rychcik (piłka ręczna) i Marzena Rawa (siatkówka). W szkole jednak zajmują się wszystkimi dyscyplinami łącznie z pływaniem. I tu mamy kolejną ciekawostkę, mimo że Koczargi nie mają basenu i nawet klasy nie jeżdżą pływać do Ożarowa Mazowieckiego- to pojawiły się w tej dyscyplinie dobre osiągnięcia.

W ubiegłorocznych zawodach pływackich dziewczęta z klas II zespołowo zajęły 4 miejsce w powiecie, a chłopcy z kl II- trzecie. Indywidualnie w pływaniu pojawiły się nawet miejsca medalowe- złoto wywalczyli: Joanna Brzozowska, Paweł Kwiatkowski, a srebro Magda Zajdel.

Wśród innych dyscyplin Koczargi również miały w powiecie dobre osiągnięcia m.in.: w indywidualnych biegach przełajowych- dziewczęta i chłopcy jako zespól- 2 miejsce, w tenisie stołowym dziewcząt- 1 miejsce, w tenisie stołowym chłopców- 3 miejsce.

Kiedyś w Koczargach nie było tak dobrych wyników - wspomina Jerzy Rychcik, inne było podejście młodzieży do sportu i nauczycielom też chyba brakowało wiary w sukces. Ja jednak wiedziałem, że mamy szansę powalczyć o sukces w Powiecie. Po pewnym czasie nastąpiła wymiana kadry. Do pracy przyszli młodzi, zdolni pedagodzy. Dzięki naszej wspólnej pracy mamy dziś wyniki. Cieszyć może również fakt, że nasza młodzież chce pracować. Wielu uczniów, aż pali się by „biegać przełaje"- wybrali najtrudniejszą dyscyplinę- ale jeśli tak bardzo chcą- będziemy ich tego uczyć. Wśród innych planów sportowych na ten rok- będziemy się koncentrować na piłce nożnej chłopców i dziewcząt, a także na piłce ręcznej chłopców- w tych dziedzinach mamy duże szanse na sukces. Dobrze rokuje również Piotr Staniak- nasz zawodnik w pchnięciu kulą- na jego sukcesy również liczymy- powiedział Jerzy Rychcik.

Oczywiście, jak to w życiu, oprócz sukcesów są i pewne kłopoty. Nauczyciele z Koczarg narzekają na brak bazy sportowej. Jest co prawda ładna hala, ale przydałyby się jeszcze boiska na dworze, bieżnia, skocznia w dal i więcej sprzętu sportowego. Powstają jednak plany rozbudowy obiektów sportowych gimnazjum. Nastąpi ona prawdopodobnie w 2007 r. Być może uda się pozyskać na ten cel środki z UE. To jednak sprawa przyszłości. Dziś gratulujemy uczniom i pedagogom z Koczarg sportowych osiągnięć i trzymamy kciuki za ich sukcesy w bieżącym roku.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Blizne Jasińskiego, Blizne Łaszczyńskiego i Lubiczów.

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zmianami) oraz uchwały Rady Gminy Stare Babice Nr XIV/98/04 z dnia 29 stycznia 2004r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu **zmiany części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Blizne Jasińskiego , Blizne Łaszczyńskiego i Lubiczów** obejmującego: *cały obszar wsi Blizne Łaszczyńskiego położony na południe od ul. Warszawskiej, w jego skład wchodzą tereny położone między środkiem ul. Warszawskiej, wschodnią granicą wsi, południową granicą wsi (ul. Batalionów Chłopskich) a zachodnią granicą wsi,* wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od **15 listopada** 2005 r. do **9 grudnia** 2005 r. w siedzibie Urzędu Gminy Stare Babice , 05-082 Stare Babice, ul. Rynek 32 pokój nr 3 w godz. od 8^{00} do 16^{00}.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **28 listopada** w siedzibie Urzędu Gminy w Sali im Stanisława Zająca o godz. 17^{00}.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Stare Babice z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości , której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **28 grudnia** 2005 r.

Zastępca Wójta
mgr Jolanta Stępniak

Platforma Obywatelska

Koło w Starych Babicach

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy poparli PO RP w wyborach parlamentarnych jak i prezydenckich.

Przewodniczący PO St. Babice
Adam Moraczewski
tel. 722-91-58; 0 501-375-008
e-mail: adammor@poczta.onet.pl

Od października br. został uruchomiony rachunek dochodów własnych GOPS, na który można wpłacać darowizny przeznaczone na pomoc dla najuboższych mieszkańców gminy.

Nr konta:
90 8015 0004 3000 5803 2030 0003

Zwracamy się z prośbą o wpłaty, w ten sposób wspieramy najbardziej potrzebujących.

ARANŻACJA WNĘTRZ MIESZKALNYCH I UŻYTKOWYCH

PORADY W ZAKRESIE:
- doboru mebli, tkanin oraz bibelotów
- funkcjonalności pomieszczeń
- kolorystyki

INDYWIDUALNE PROJEKTY WNĘTRZ:
- dobór materiałów (wraz z klientem)
- wykonanie projektu
- nadzór nad wykonawstwem

Tel : 603 996 216

ZESPÓŁ EDUKACYJNY PRO FUTURO

z siedzibą przy ul. Kaliskiego 29A w Warszawie

OGŁASZA
NABÓR UZUPEŁNIAJĄCY
DO SZKOŁY PODSTAWOWEJ
I GIMNAZJUM

tel. 861 31 30

www.profuturo.edu.pl

Za pomoc w odnalezieniu dwóch psów, wiek 9 miesięcy
-jeden biały w rude łaty (na zdjęciu), długie nogi, brak ogona
-drugi mały, rudy, gładkowłosy, ogon 5 cm

Interesuje nas każda informacja dotycząca ich losu
tel. 752 - 02 - 58
0 600 - 809 - 248

UBEZPIECZENIA

– Komunikacja (OC/AC/NW)
– Pakiety
– Majątkowe
(ogień, kradzież)
– Fundusze Emerytalne

POLSKA AKCYJNA PZU ROK ZAŁ. 1803

W budynku
Urzędu Gminy Stare Babice
otwarte: 9 – 15 /oprócz środy i soboty/
tel. 798 92 31; dom 730 60 85
tel. kom. 0 603 77 38 55

BIURO POŚREDNICTWA W OBROCIE NIERUCHOMOŚCIAMI

RANCZO

IRENA GMOCHOWSKA

licencja zawodowa, członek WSPON i PFRN, ubezp.

Zapraszamy do naszych biur

Stare Babice
ul. Rynek 33
tel/fax 722 95 82
tel.kom. 0 602 553 059

Wojcieszyn
ul. Warszawska 515
tel/fax 752 08 05
tel.kom. 0 502 36 11 96

Leszno
ul. Błońska 2
tel/fax 725 90 74
tel.kom. 0 694 55 88 96

w godz. pn. - pt. 9 - 18, sob. 9 -15

Pośredniczymy przy kupnie, sprzedaży, najmie!

P.G.B.H. GEOBAKS

Ireneusz Siemiątkowski
Stare Babice ul. Sienkiewicza 105
tel. 722-97-25, 722-97-24
www.geobaks.gratka.pl

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCI

przyjmujemy do sprzedaży każdą nieruchomość
bardzo duża baza klientów kupujących
profesjonalna obsługa
możliwość negocjacji prowizji

WŁASNA (A ZA TYM NAJTAŃSZA) KOMPLEKSOWA OBSŁUGA W ZAKRESIE GEODEZJI I BUDOWNICTWA

ZAPRASZAMY!

GABINET STOMATOLOGICZNY

(przeniesiony z Lipkowa)

stomatologia zachowawcza
protetyka • ortodoncja • chirurgia • RTG

poniedziałek – piątek: 9.00 – 20.00
sobota: 9.00 – 15.00

Zielonki, ul. Warszawska 291

tel. 796 30 52; 0 507 036 744

CENTRUM OGRODNICZO - PRZEMYSŁOWE WOJCIESZYN

ul. Warszawska 609
tel. 796 - 05 - 61
www.sysiak.com.pl

- Duży wybór drzewek i krzewów owocowych
- W sprzedaży karłowe drzewka owocowe z przeznaczeniem na balkony i tarasy
- Róże – cena 3,95 zł/szt.
- Szeroki wybór ceramiki i szkła artystycznego

Z Gazetą Babicką 5% rabatu!

Casa dei Bambini
Warsaw Montessori School

Serdecznie zapraszamy do nas!
Właśnie otwieramy anglojęzyczne przedszkole Montessori w Izabelinie
Przepiękna lokalizacja: Ul. Szkolna 16, Izabelin-Hornówek

Proponujemy twórczą i ciekawą metodę nauki oraz pracy z dziećmi, opartą na pedagogice Dr. Marii Montessori, pod opieką doświadczonych wychowawców

Zajęcia dodatkowe wliczone w czesne

joga, gimnastyka, muzyka z rytmiką,
taniec, piłka nożna, zajęcia plastyczne i balet
Przyjmujemy dzieci w wieku od 2,5 do 6 lat.
Zapisy trwają przez cały rok, liczba miejsc jest ograniczona

Szczegółowe informacje:
0 692 099 134,
montessori@qdnet.pl
Zapraszamy
Hania Tarnowska
Montessori Directress

PRO - BUD BIS

- STROPY TERIVA
- PUSTAK TERIVA KERAMZYTOWY Z WIBROPRASY
- BLOCZKI FUNDAMENTOWE - WIBROPRASA
- WŁASNY TRANSPORT
- DORADZTWO

Klaudyn, ul. Ciećwierza 2
Tel. 752 - 94 - 54; 0 501 - 030 - 384

A&P VIDEO Od 1990 r.
WYPOŻYCZALNIA KASET
VIDEO
ORAZ PŁYT
DVD
+XERO i LOTTO
UL. KALISKIEGO 33c
(NAPRZECIWKO PĘTLI AUTOBUSÓW 109, 122, 523)
TEL. 666 97 69
ZAPRASZAMY

jesienna promocja
„2+1"
do dwóch wypożyczanych filmów trzeci gratis
(szczegóły w wypożyczalni)
zapraszamy

ZAPRASZAMY SZKOŁA JAZDY „STACH"

Wojcieszyn ul. Warszawska 618
tel. 752 01 39 0 501 011 450
www.stach.waw.pl

Mężczyzna 26 letni, dyspozycyjny, zmotoryzowany, doświadczenie przy produkcji i montażu kominków podejmie każdą pracę.
tel.0504-012-224